PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ
CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, wtorek 18 kwietnia 1933 r. Nr. 88

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, MAŁA ENTENTA A PROJEKT PAKTU 4-CH. REWIZJONIZM. ARTYKUŁ MUSSOLINI'EGO.

Prasa niemiecka z 17.IV podaje wiadomość o przyjeździe posła Wysockiego do Rzymu; dziennik przypisuje temu przyjazdowi polityczne znaczenie ze względu na bawiących tam ministrów.

Wszystkie dzienniki włoskie z 13.IV zamieszczają na pierwszej stronie artykuł Mussoliniego o Małej Ententie i rewizjoniźmie, napisany dla dzienników „Universe Service". Według Mussoliniego, względy negatywne, które doprowadziły do ustalenia wspólnej linji postępowania omawianego ugrupowania trzech państw, reasumowały się i reasumują się w jednem: zachowanie zdobyczy; względy pozytywne nie wychodziły dotąd nigdy poza granice dobrego sąsiedztwa, gdyż zbyt dużo kwestyj dzieliło wszystkie trzy państwa. „Pewnego pięknego dnia — pisze Mussolini — Mała Ententa zmienia swój stan cywilny i samookreśla się jako „jednostka międzynarodowa wyższego rzędu". Mała Ententa znika i z hałasem wchodzi na scenę przy paryskim akompanjamencie z wielką orkiestrą — piąte wielkie mocarstwo Europy. Takie proklamowanie się piątem mocarstwem nie pozwala Małej Ententcie usuwać się od poddania się egzaminowi świata. Rozważania na temat struktury państw Małej Ententy doprowadzają Mussoliniego do wniosku, iż państwa, które ze względu na swój skład ludnościowy przedstawiają aglomerat dziesięciu ras, nie mogą stworzyć wielkiego mocarstwa, gdyż nie wystarcza do tego akt między niemi zawarty. „Piąte wielkie mocarstwa europejskie — konkluduje Mussolini — istnieje więc tylko w postaci protokółu lub też jako dążenie polityczno - literackie. Widziane z bliska „piąte wielkie mocarstwo" jest tylko dawną Małą Ententą, która wlazła na zielony stolik, by zwiększyć swój wzrost". Rozważając cele, które kierowały trzema państwami przy stworzeniu protokółu, stwierdza włoski premjer, iż cele szczególne każdego z państw z trudnością mogą liczyć na poparcie pozostałych sojuszników. I to zarówno, czy będzie chodziło o kwestję besarabską Rumunji, czy też o „obojętne" stosunki Jugosławji z Włochami, czy o stosunki niemiecko-czechosłowackie. Motywami i celami nowego paktu są wiec jedynie: usiłowanie utrzymania status - quo i przeciwstawienie się każdemu usiłowaniu rewizji traktatów. „Węgry — pisze Mussolini — winny więc pozostać okaleczone i upokorzone, a miljony madziarów pozostać poza swą ojczyzną. Gdyż właśnie Węgry dostarczyły wielkiej zdobyczy terytorjalnej trzem państwom, z których jedno urodziło się z wojny a dwa pozostałe napęczniały do absurdu dzięki tym samym traktatom". Poza garstką Serbów i Rumunów — zaznacza Mussolini, wszystkie pozostałe rasy walczyły, dobrowolnie czy nie, przeciwko aljantom. Jeszcze zanim wezbrała fala rewizjonizmu w Europie, Mała Ententa zajęła wyraźne stanowisko. „Dziś—pisze Mussolini—idea rewizjonistyczna idzie i żaden kruchy wał ochronny jakiegoś protokułu jej nie zatrzyma. Idzie, gdyż świat chce pokoju, chce długiego okresu pokoju". Mussolini przypomina, iż o rewizji traktatów i o tem, że nie są one wieczne, mówił już w czerwcu 1928 r. Zacytowawszy wypowiedziane wówczas słowa, kończy: „Słowa te nie pozostawiają możliwości nieporozumienia i dowodzą, iż polityka Włoch w tej delikatnej materji była stała i prostolinijna. — Dodam, iż taka rewizja, mająca na celu uniknięcie powszechnej katastrofy nowej wojny — powinna być przeprowadzona w łonie Ligi Narodów, jak to jest zresztą przyjęte i przewidziane w samym pakcie".

La Tribuna 14.IV we wstępnym komentarzu do artykułu Mussoliniego stwierdza, iż ustalił on z zu-

pełną dokładnością i logiczną precyzją właściwe proporcje Małej Ententy. Artykuł nie zapoczątkowuje żadnej dyskusji, ani też nie zamykał jakiejś zbyt długo trwającej. Zlikwidował nieporozumienie i skończył z zamętem werbalnym aroganckiej dyplomacji. Francja, któraby szła na pasku Małej Ententy, stanęłaby poza hierarchją, jaka jej historycznie przypada. A również i Polska — nie wzrosłaby lecz pomniejszyłaby swą wartość, przyłączając się do układu, który usiłował wynaleźć 5-te wielkie mocarstwo.

Prager Presse 16.IV pisze z powodu artykułu Mussoliniego, skierowanego przeciwko Małej Ententcie, że Mussolini widocznie chce sprzeniewierzyć się idei, która doprowadziła do zjednoczenia Włoch przed 60 laty, a która po wojnie dała wolność narodom innym i wróciła Włochom pewne ziemie, zamieszkane przez włoską ludność. Państwa Małej Ententy właśnie powstały dzięki zwycięstwu idei samostanowienia, a podważanie tej idei jest niczem innem, jak zakłócaniem pokoju. Mussolini niejasno wyraża się o tem, do czego dążą Włochy, lecz użyte przez niego pojęcie „węgierskiej sprawiedliwości" może być rozumiane jako dążenie do restauracji dawnego państwa węgierskiego, w którem sami Węgrzy byliby w znacznej mniejszości, albo też do odebrania sąsiadom pewnych tylko ziem o mieszanej ludności, co stanowiłoby również powiększenie na Węgrzech mniejszości narodowych, które już teraz liczą kilkanaście procent ogółu ludności. Dziennik podkreśla, że tak, czy inaczej, Mussolini opuszcza dotychczasową drogę polityki włoskiej, polegającą na sympatji do uciśnionych narodów byłej monarchji austro - węgierskiej. Na jego dążenia rewizyjne dają już odpowiedź sami Słowacy, którzy ostrzegają w imię sprawiedliwości, że nie odstąpią ani jednej piędzy ziemi słowackiej i ani jednego Słowaka.

Universul 14.IV w art. wst. p. n. „Niebezpieczne sposoby i pomysły dyplomatyczne" stwierdza zaniepokojenie Europy planem Mac Donalda. Układy pokojowe wyznaczając granice na podstawie zasad narodowości, samostanowienia i praw historycznych, wyrównały wielkie błędy, popełnione w r. 1815. W imię tych zasad walczyły i zwyciężyły państwa koalicji. A teraz, kiedy pokój jeszcze się nie ustalił, mówi się o rewizji układów, co byłoby obaleniem porządku, ustalonego w r. 1928 i powrotem do sposobów dyplomacji z r. 1815, które były przyczyną wszystkich wojen XIX i XX wieku. Dziś o losach narodów nie może rozstrzygać kilku dyplomatów, szefów rządów przejściowych, nie mogących twierdzić, że reprezentują wolę narodu. Miljony nie walczyły po to, żeby dzisiaj znowu groziło Europie niebezpieczeństwo, przez projekt rewizji, opracowany w biurach kilku dyplomatów czy premjerów. Naiwnością jest sądzić, że rewizję układów można przeprowadzić przez uprzejme zaproponowanie państwom uważanym za małe, aby na sobie dokonały amputacji. Rewizja oznacza wojnę, i to ogólną. Kto sobie nie zdaje sprawy z fatalnych następstw unieważnienia układów, w Europie podzielonej na dwa obozy, ten nie ma zmysłu politycznego. Nawet prasa, sprzyjająca rewizji, spostrzegła potrzebę złagodzenia wrażenia pewnemi manewrami odwrotowemi. Mała Ententa i Polska widzą pokój w poszanowaniu układów a wojnę w ich rewizji.

Viitorul 14.IV stwierdza, że opinja publiczna Jugosławji została poruszona pomysłem 4 mocarstw i zajmuje wobec niego stanowisko jednolite, pomimo rozbieżności wewnątrz państwa. W tym duchu udzielił wywiadu francuskiemu „Le Journal" król Aleksander; wywiad uzupełniony został przez min. wojny, który oświadczył, że zarówno, wszyscy Chorwaci, jak Serbowie i Słoweńcy są gotowi bronić całości państwa.

Magyarsag 16.IV w art. p. n. „Czeski korytarz zagraża Polsce i jej egzystencji, dlatego też żądają Polacy wspólnej granicy polsko - węgierskiej" pisze: Benesz myli się, sądząc, że Polacy pójdą na lep jego polityki. Wystarczy przeczytać artykuł Wł. Studnickiego w lwowskiej „Gazecie Porannej", żądający wspólnej granicy polsko - węgierskiej. „Magyarsag" kończy oświadczeniem, że jeżeli nawet w wypadku poruszenia kwestji rewizji Polska ze względów taktycznych pójdzie z Czechosłowacją, to będzie to tylko przejściowe, gdyż między obu państwami nigdy nie może dojść do rzeczywistego zbliżenia. Polska bowiem, jako słowiański przedstawiciel łacińskiej kultury i katolicyzmu, nie pogodzi się nigdy z panrosyjską polityką, której eksponentem jest Czechosłowacja.

POLSKA A NIEMCY.

Völkischer Beobachter 14 i 15.IV podaje w kor. z Poznania wiadomość o akcji przeciwniemieckiej Związku Obrony Kresów Zachodnich i dołączą karykaturę p. t. „Das polnische Delirium".

Vossische Ztg. 15.IV w koresp. z Warszawy pisze, że debata w angielskim parlamencie wywołała oczywiście wielki entuzjazm w polskiem społeczeństwie. Dziennik przytacza nagłówki artykułów prasy polskiej, w których przeważa stwierdzenie, że w Anglji następuje zwrot przeciw rewizjonizmowi.

Vossische Ztg. 14.IV w koresp. z Warszawy pisze o wpływach kulturalnych niemieckich w Polsce, przeciwko którym trwa obecnie akcja. Autor pisze, że zwalczanie niemieckich wpływów, gazet, książek i t. p. najsilniejsze jest w byłym zaborze pruskim, może dlatego, że tam działa jeszcze nadal żywa tradycja i z powodu istnienia tam mniejszości niemieckiej. Autor przypomina, jak wiele przyczynili się w średniowieczu Niemcy do podniesienia kultury miast polskich; wielu mistrzów niemieckich działało w Polsce i później, a w zeszłem stuleciu wielu Polaków kształciło się w Niemczech.

Volksblatt 16.IV (hitler.-Frankfurt n/M.) dopatruje się w zajściach przeciwniemieckich w Polsce wpływu przesadnych lub nieprawdziwych wiadomości ze źródeł żydowskich o tem, co się dzieje w Niemczech.

Frankfurter Ztg. 16.IV podaje liczne wiadomości o wystąpieniach przeciwniemieckich w Polsce i zaznacza, że polscy nacjonaliści zawsze uważali Żydów za zwolenników niemczyzny i prześladowanie Niemców traktują jako akcję, skierowaną częściowo również przeciw Żydom.

Daily Herald 15.IV w art. wst. doradza Hitlerowi i jego kolegom, by w sposób uważny zastanowili się nad mową sir Austena Chamberlaina. Ambasada niemiecka w Londynie nie może nie zdawać sobie sprawy, że mowa Chamberlaina reprezentuje ogromny odłam opinji publicznej w Anglji, której nie można

rzenie wobec niego stanowiska zgodnie z chwilową rozbieżnością wewnętrznej polityki. W tym duchu udzielił wywiadu przedstawicielowi „Le Journal" król Aleksander; wywiad uzupełniony został przez min. Wojny, który oświadczył, że zarówno wszyscy Chorwaci, jak Serbowie i Słoweńcy są według niego pewni całości państwa.

Morgenavisen 16.IV w art. p. t. „Czeski [illegible]" zarzuca Polsce i jej [illegible], że [illegible] Polska wspólnej granicy polsko-węgierskiej [illegible] polityki. [illegible] przytacza artykuł [illegible] w Tygodniku „Gazecie Poznańskiej", żądający wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Węgrzy są bowiem przekonani, że taki [illegible] pomiędzy [illegible] Słowacji [illegible] obu państwami między nie może dojść do porozumienia [illegible] Polska bowiem, jako słowiańskie państwo, [illegible] kultury [illegible], ale [illegible] polityka, której [illegible] jest Czechosłowacja.

POLSKA A NIEMCY

Völkischer Beobachter 14.IV podaje w kor. z Poznania wiadomości o akcji przeciwniemieckiej Związku Obrony Kresów Zachodnich, który [illegible] kulturę p. t. „Das polnische Problem".

Vossische Ztg. 15.IV w kor. z Warszawy pisze [illegible] polskiej [illegible]. [illegible] polskiej [illegible] że w [illegible].

Vossische Ztg. 17.IV w koresp. z Warszawy pisze o wpływach kulturalnych niemieckich w Polsce, przemawia [illegible] Autor przyznaje, że [illegible] niemieckich [illegible] w [illegible] najmłodsze [illegible] w bytem [illegible] dzieje [illegible] i z powodu [illegible] Autor wyznaje, że wpływ [illegible] kształtował się w Niemczech.

Volksblatt 18.IV (Berlin-Frankfurt n/M.) dopatruje się w zajściach przeciwniemieckich w Polsce [illegible] przesadzonych lub nieprawdziwych wiadomości [illegible] żydowskich i [illegible] w Niemczech.

Frankfurter Ztg. 16.IV podaje liczne wiadomości o wystąpieniach przeciwniemieckich w Polsce [illegible] nacjonalizmu [illegible] niemczyzny i [illegible] skierowana częściowo [illegible] przeciw Żydom.

Berliner Börsen Ztg. 15.IV w art. wst. doradza Hitlerowi [illegible] w Anglii, który nie [illegible].

pełną dokładnością i logiczną przyczynę właściwe proporcje Małej Ententy. Artykuł nie zapoczątkowuje żadnej dyskusji, ani też nie zamyka jakiejś zbyt długo trwającej. Zdrowy widok nieporozumienie i skończył z zamętem wewnętrznym arogancji dyplomacji. Francja, leżąca na paśmie Małej Ententy, stanęłaby poza Europą, jako jej historyczne przypadała. A również Polska — nie wnosiłaby bez pomocy swej wartości, przyłączając się do układu, który zakończył z wieloletnią walką mocarstwo.

Prager Presse 16.IV pisze z powodu artykułu Mussoliniego, skierowanego przeciwko Małej Ententie, że Mussolini wydaje się zapominać [illegible] idei, która doprowadziła do zjednoczenia Włoch przed 60 laty, a która głosi wolność narodom małym i wielkim. Włochom [illegible] przez własne [illegible] Państwa Małej Ententy własne powstały dzięki twórczym ideom samostanowienia, a przeciwne [illegible] Mussolini nie zaprzecza [illegible] Włochy [illegible] przez niego poparcie „węgierskiej sprawiedliwości" może być rozumiane jako dążenie do restauracji dawnego państwa węgierskiego, w którym sami Węgrzy byliby w rzeczywistej mniejszości, albo też do oddawania sąsiadom ziem [illegible] o mieszanej ludności, co [illegible] również powoduje [illegible] Węgrzech mniejszości narodowych, które już teraz [illegible] procent ogółu ludności. [illegible] że [illegible] Mussolini [illegible] na sympatii do [illegible] narodów [illegible] Na jego deszcze rewizyjne daje już odpowiedź sam Słowacki, który [illegible] w nie [illegible] jednego Słowaka.

Nemzeti Ujság 18.IV w art. wst. p. t. „Niebezpieczne szachy i pomysły dyplomatyczne" [illegible] pokojowe [illegible] Układy pokojowe [illegible] granice na podstawie [illegible] narodowych, [illegible] historycznych, [illegible] błędy popełnione w r. 1815. W [illegible] państwa [illegible] kiedy [illegible] ustalił [illegible] się o [illegible] układów, co [illegible] obaleniem go [illegible] w r. 1928 [illegible] 1815 [illegible] XIX wieku [illegible] dyplomatów [illegible]

zaklasyfikować jako „marxistowską". Przyzwoici ludzie w Anglji — podkreśla autor — bez względu na ich poglądy polityczne, uważają, że nie może być kwestji rewizji granic, dopóki istnieje régime hitlerowski. Żaden człowiek przy zdrowych zmysłach nie mógłby myśleć o poddaniu jakiejkolwiek mniejszości polskiej lub żydowskiej pod panowanie Hitlera, Göringa lub jemu podobnych.

Ceské Slovo 15.IV w koresp. z Paryża podaje za „Intransigeant" wiadomość, iż Papen w swem oświadczeniu wobec dziennikarzy uznał za niewystarczające, aby zmiana granic nastąpiła tylko na Pomorzu, lecz uważa za konieczne oddanie Niemcom Górnego Śląska.

Dziennik czeski zaznacza, że temu oświadczeniu wprost nie chce się wierzyć.

Ceské Slovo 16.IV w koresp. z Warszawy przytacza ustępy z artykułu redaktora „Gazety Polskiej", skierowane przeciw jakimkolwiek zamachom na granice Polski. Dziennik czeski podaje tę opinję polską pod nagłówkiem: „Istotnym celem rewizjonizmu jest sprusaczenie Europy".

POLSKA A AUSTRJA.

Neue Freie Presse 15.IV donosi, iż na konferencji prasowej wicekanclerz Winkler oświadczył, że ze strony państw trzecich zostały wysunięte wątpliwości, z powodu układu preferencyjnego, zawartego między Austrją a Polską. Konieczne jest rozproszenie wątpliwości w drodze rokowań co do terminu, w którym zostanie on wprowadzony. Nie można jeszcze dzisiaj nic powiedzieć, ponieważ przedtem muszą być ukończnoe rokowania w sprawie traktatu taryfowego. Spodziewać się należy, że rokowania w tej sprawie ukończone będą pomyślnie i wtedy układ preferencyjny będzie mógł być wprowadzony w życie.

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Tageszeitung 16.IV zamieszcza w dodatku gospodarczym artykuł p. t. „Gdingens Würgedruck auf Danzig". Autor zestawia obroty obu portów w roku zeszłym i podnosi, że Polska sztucznie podtrzymuje ruch w Gdyni i pomija uprawnienia Gdańska do pełnego wyzyskania jego portu.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA I POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC.

Prager Presse 14.IV w koresp. z Berlina pisze że protest rządu niemieckiego w sprawie debaty przeciwniemieckiej w parlamencie angielskim ma głównie dotyczyć osoby min. Simona, ponieważ on nietylko nie zajął stanowiska odmownego wobec oświadczeń różnych mówców, lecz ze swej strony oświadczył, iż wypadki w Niemczech interesują cały naród angielski. W ten sposób zdaniem kół berlińskich przyłączył się Simon do napaści na rząd niemiecki. Dziennik zaznacza, że tutejsze koła w tem widzą znaczenie debaty angielskiej, że stanowi ona cios dla sprawy równouprawnienia oraz że urzeczywistnienie paktu czterech ma teraz mniejsze widoki.

Neue Zürcher Zeitung 16.IV nawiązując w depeszy swego korespondenta z Londynu do protestu rządu niemieckiego przeciwko debatom, jakie miały miejsce w Izbie Gmin, zaznacza, iż protest ten był głównie zwrócony przeciwko oświadczeniom Austina Chamberlaina. Nie ulega wątpliwości, twierdzi korespondent, że Chamberain i ci, którzy go wtedy poparli, byli wyrazicielami większości politycznie myślącej Anglji.

Koenigsberger Allgemeine Zeitung 17.IV podaje artykuł Neuratha o Prusach Wschodnich, w którym m. in. czytamy: „My wszyscy znamy ciężkie położenie Prus Wschodnich oraz doniosłość kwestyj politycznych i gospodarczych, jakie wiążą się z tą częścią Niemiec. Z uwagą śledzimy to ciężkie położenie, uważając za swój święty obowiązek przed światem te fakty ujawnić i równocześnie udzielić wschodnim ziemiom niemieckim jaknajwiększego poparcia. Rząd narodowy odrodzonych Niemiec jest tym właśnie, który chce i może zapewnić wschodowi niemieckiemu ochronę, opartą na niezniszczalnych podwalinach niemieckości i rasy niemieckiej. Pozbawione ochrony granice Prus Wschodnich korzystać będą z wyjątkowej ochrony, opartej na sile obronnej miejscowej ludności, popieranej przez całą Rzeszę. Utrzymanie chłopskiego stanu posiadania, jako podstawy siły żywotnej kraju i rozszerzenia tego wału granicznego Niemiec w drodze planowej kolonizacji będzie obok programu obrony jednem z najważniejszych zadań rządu narodowego. Misja Prus Wschodnich w dziejach Niemiec nie jest jeszcze skończona".

Paevaleht 7.IV (Tallin) informuje o zebraniach protestacyjnych Żydów estońskich przeciwko prześladowaniu mniejszości żydowskiej w Niemczech. Dziennik podkreśla, że w zabraniach tych wzięły udział wszystkie istniejące na terenie Estonji organizacje żydowskie.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. PRZED NARADAMI W WASZYNGTONIE.

La Tribuna 15.IV w art. wst. podkreśla z zadowoleniem fakt zaproszenia przez Roosevelta do Waszyngtonu tych czterech wielkich mocarstw, które obejmuje plan Mussolini'ego. W ten sposób Stany Zjednoczone przyjmują zasadę, zawartą w propozycjach włoskich wbrew tylokrotnym próbom francuskim powołania do życia tak zwanej ententy trzech wielkich demokracji (Londyn, Waszyngton, Paryż) i insynuacjom „Temps", że układ czterech mógłby stać się zjednoczonym frontem przeciwko Ameryce. Polemizując z oświadczeniem Chamberlain'a w Izbie Gmin, że nacjonalizm niemiecki jest powodem do przeciwstawienia się rewizji traktatów, przypomina dziennik włoski, iż polityka rewizji przeprowadzona była konsekwentnie przez wszystkie partje niemieckie, które były u władzy; zaznacza przytem, że narodowy socjalizm, który uratował Niemcy od bolszewizmu i który nie chce być powrotem do Niemiec wilhelmowskich, jest faktem o znaczeniu europejskiem i zasługuje na uznanie, które jest właśnie w planie Mussolini'ego zawarte. Konkludując stwierdza dziennik, iż Stany Zjednoczone mogą rozważać możliwość współ-

pracy tylko z Europą, która zgodzi się wyjść z chaosu w myśl zasad hierarchicznych Mussolini'ego, a nie z Europą, związaną z nieodpowiedzialną mniejszością bałkańskiego paktu Małej Ententy.

ANGLJA A Z. S. R. R.
PROCES INŻYNIERÓW ANGIELSKICH.

Prawda 15.IV pisze, że przyznanie się do winy Mac Donalda w procesie moskiewskim uderzyło jak grom z jasnego nieba w angielską opinję publiczną. Jeszcze większy cios zadało jej ogłoszenie zeznań Thorntona. Ci wszyscy, którzy świadomie kłamliwie bronili niewinności oskarżonych, znajdują się w położeniu oszustów, których schwytano na gorącym uczynku.

Prawda 16.IV podkreśla, że całe zachowanie podsądnych inspirowane jest przez koła zagraniczne te same, które różnemi sposobami w czasie śledztwa starały się wprowadzić śledztwo na fałszywe tory. Proces moskiewski dowodzi konieczności zdwojenia czujności klasowej.

Izwiestja 15.IV stwierdzają, że przebieg procesu moskiewskiego obalił legendę o wywieraniu na oskarżonych niedopuszczalnej presji fizycznej, lub moralnej. Przez swoje zeznania oskarżeni wpadli we własną pułapkę i wydali jeden drugiego. „Nie pomogą wszystkie modlitwy, jakie w dzień Wielkiejnocy nadawane będą przez radjo w Anglji za zdrowie i pomyślność tych mężów, będących rzekomo wzorem uczciwości".

Prasa sowiecka 16.IV ogłasza protokuł rozmów komisarza Litwinowa z ambasadorem angielskim sir Esmondem Ovey'em.

W komentarzu redakcyjnym „Prawda" 16.IV mówi o nielojalnem stanowisku ambasadora angielskiego, który nietylko żądał natychmiastowego oswobodzenia aresztowanych, ale i zapewnienia, iż podobne incydenty nie będą powtarzały się w przyszłości. Innemi słowy, przedstawiciel Anglji starał się stworzyć w ZSRR. regime eksterytorjalności dla obywateli obcych, istniejący np. w Chinach.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Paevaleht 10.IV (Tallin) informuje o artykule swego warszawskiego korespondenta (Norberta Żaby), jaki ukazał się ostatnio w „Kurjerze Wileńskim" p. n. „Hitler i Estonja". Dziennik estoński przyznaje słuszność twierdzeniu swego korespondenta, który, mówiąc o niebezpieczeństwie, grożącem państwom bałtyckim ze strony Niemiec, podkreślił, że „Estończycy nie są na tyle naiwni, by sądzić, że niemiecki Drang nach Osten skierowany jest wyłącznie przeciwko Polsce".

Siegodnia 14.IV donosi z Tallina o spodziewanej w najbliższym czasie nominacji na stanowisko wiceministra w estońskiem M. S. Z. obecnego posła w Moskwie Seljimaa. Obecny wiceminister Tofer zostałby mianowany posłem w Moskwie.

Tautos Žodis 11.IV w I-szym numerze zapowiada walkę przeciw wszystkim nie-Litwinom na Litwie, a w pierwszym rzędzie przeciwko Żydom. Cały pierwszy numer tego pisma poświęcony jest „potrzebie wydania Żydom litewskim bezwzględnej walki".

Rytas 12.IV donosi z ubolewaniem o ukazaniu się na Litwie powyższego czasopisma.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 14.IV w koresp. z Berlina, podanej na czele numeru, podkreśla, że jest rzeczą wielce wątpliwą, by mające się wkrótce odbyć litewsko-niemieckie rokowania handlowe mogły zakończyć się pomyślnie, a to wobec zamiaru rządu niemieckiego wysunięcia pod adresem Litwy szeregu żądań natury gospodarczej (w szczególności żądanie odszkodowania za zabrane na rzecz reformy rolnej majątki właścicieli - Niemców) oraz politycznej (w odniesieniu do kraju kłajpedzkiego).

Žemaicziu Prietelius 16.IV w art. wst. w sposób setanowczy wypowiada się za przystąpieniem Litwy do projektowanego związku państw bałtyckich. Dziennik podkreśla, że niebezpieczeństwo ze strony Niemiec zagraża przedewszystkiem Litwie i dlatego powinna ona nie zwlekać z przystąpieniem do związku państw bałtyckich, który jest jedyną poważną przeciwwagą wobec imperjalistycznych zakusów hitlerowców na wschodzie Europy.

RUCH EMIGRACJI UKRAIŃSKIEJ.

Börsen Ztg. 16.IV podaje wiadomość „Korespondencji Ukraińskiej" z Rzymu o przyjeździe Konowalca, który ma jakoby zamiar stworzyć w Rzymie reprezentację ukraińską. Koła polityczne rzymskie, które od dłuższego czasu śledzą ukraiński ruch faszystowski, miały wyrazić opinję, że bez spełnienia żądań narodowych ukraińskich nie może być mowy o trwałym pokoju w Europie wschodniej i że dlatego problem ukraiński należy włączyć do ogólnego zagadnienia rewizji traktatów.

Curentul z pierwszej połowy kwietnia atakuje ostro wschodnią politykę niemiecką, zarzucając jej niekonsekwentny stosunek do Rosji sowieckiej. Zdaniem dziennika, Sowiety nie mają żadnego interesu w popieraniu imperjalizmu niemieckiego lub przygotowywaniu się do wojny przeciw Polsce, gdyż program komunistyczny ma na celu rewolucję, nie zaś — wojnę. W związku z tem dziennik krytykuje tendencje Niemców do wygrania sprawy ukraińskiej przeciwko Rosji oraz występuje kategorycznie przeciwko wszelkim programom ukraińskim Hitlera, zmierzającym do dania Polsce kompensaty na Ukrainie za Pomorze.

Calendarul z pierwszej połowy kwietnia w artykule swego korespondenta warszawskiego podnosi również sprawę ukraińską, jako kość niezgody między Niemcami i Rosją sowiecką, podkreślając, że autorem programu ukraińskiego w Niemczech jest Rosenberg, kandydat na ministra spraw zagr. Rzeszy.

RÓŻNE.

Universul 12.IV w art. wst. wyraża zdziwienie, że „Liga Obrony Praw Człowieka" w Paryżu nietylko nie wyraziła sprzeciwu po straceniu w Rosji 35 ludzi bez procesu i sądu, ale jeden z jej przywódców Torres wyraził uznanie dla Sowietów „za przestrzeganie zobowiązań międzynarodowych i zasad demokracji i ludzkości".

Neue Freie Presse 14.IV w depeszy z Warszawy donosi, że według wiadomości prasowych rząd polski rozpoczął układy z Sowietami co do ruchu podróżniczego. Dziennik pisze, iż w najbliższym czasie ma być podpisany taki układ.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

LITWA A NIEMCY

[illegible]

RUCH EMIGRACJI UKRAIŃSKIEJ

[illegible]

POKÓJ

[illegible]

[illegible]

ANGLIA A Z. S. S. R.
PROCES INŻYNIERÓW ANGIELSKICH

[illegible]

PAŃSTWA BAŁTYCKIE

[illegible]

Drukowano na prawach rękopisu

[illegible] Warszawa, [illegible] 50. Telefon 11-65-30